

W Belgii rozpędzono zwolenników kongresu

6 maja 2014

Policja z użyciem armatek wodnych rozpędziła manifestantów, oczekujących na kontrowersyjny kongres pod Brukselą, zakazany wcześniej przez miejscowe władze obawiające się niepokojów. Gościem mityngu miał być francuski komik oskarżany o antysemityzm.

Na kongres w Anderlechte, w zespole miejskim Brukseli, zebrało się 4 maja po południu ok. 400 osób, głównie zwolenników belgijskiego deputowanego Laurenta Louisa znanego z wypowiedzi antyromskich, antyżydowskich i atakujących media. Louis jest organizatorem wydarzenia określanego jako „pierwszy europejski kongres różnicy poglądów”.

Po kilkugodzinnym oczekiwaniu policja podjęła interwencję i dopiero wtedy deputowany zaapelował do ludzi o rozejście się. „Widzieliśmy totalny pokaz antydemokracji. Znajdujemy się w Sowieckiej Republice Belgii. Wszystkie nasze prawa są gwałcone” – mówił Louis.

Głównym gościem kongresu miał być kontrowersyjny francuski komik Dieudonne M'Bala M'Bala, propagator gestu „quenelle”, czyli odwróconego nazistowskiego pozdrowienia. Na komiku ciążyą wyroki skazujące za mowę nienawiści. Władze kilku francuskich miast zakazały jego występów z uwagi na zagrożenie dla porządku publicznego.

Burmistrz Anderlechtu Eric Tomas zakazał w niedzielę wszelkich zgromadzeń – zarówno popierających spotkanie, jak i mu przeciwnych. Przeciwnicy kongresu planowali w proteście wyjść na ulice. Jeden z kontrmanifestantów powiedział agencji AFP, że planowane „zgromadzenie ma charakter antysemicki, seksistowski, mizoginiczny i jako takie jest całkowicie nie do przyjęcia”.

Mimo zakazu organizatorzy podtrzymali zaproszenie, mówiąc, że na gości czeka „niespodzianka”. Zaskarżyli też decyzję zakazującą kongresu do sądu administracyjnego. Wieczorem sąd podtrzymał zakaz zgromadzenia.

Wcześniej na swym profilu na Facebooku deputowany Louis oenił, że „śmieszne” jest uznawanie jego ruchu „Debout Les Belges!” (Powstańcie Belgowie!) za antysemicki, tylko dlatego, że jego członkowie przejęli gest „quenelle”. Komik Dieudonne twierdzi, że „quenelle” jest gestem sprzeciwu wobec establishmentu.

Wśród gości kongresu mieli być, poza Dieudonne, antysemicki eseista Alain Soral i Kemi Seba z radykalnej organizacji Tribu Ka, głoszącej prymat czarnej rasy.

Dwa dni wcześniej, w piątek Belgijska Liga przeciw Antysemityzmowi złożyła skargę do prokuratury w związku z planowanym kongresem, a dzień jego zwołania nazwała „prawdziwym dniem nienawiści”.

Autor: jkl

Źródło: Lewica.pl